

III kwartał 2009



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku



Obserwator Gospodarczy Podlasia



Podlaskie Obserwatorium
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

Wstęp

Mam przyjemność oddania w Państwa ręce Obserwatora Gospodarczego Podlasia za III kwartał 2009r. Wzorem poprzednich „Obserwatorów”, publikacja zawiera analizę trendów społeczno – gospodarczych występujących w woj. podlaskim w trzech obszarach: rynku producenta, rynku konsumenta i rynku pracy.

Znajomość procesów zachodzących w gospodarce i wiedza na temat bieżącej sytuacji w regionie są ważne dla wszystkich aktorów życia społecznego. Mieszkańcom umożliwiają świadome uczestnictwo w życiu społecznym, trafną ocenę bieżącej sytuacji, natomiast przedsiębiorcom pozwalają szybko reagować na zachodzące zmiany i tworzyć strategie rozwoju firm.

Mając na uwadze złożoność procesów zachodzących w gospodarce, trudną sztukę interpretacji wskaźników przekazaliśmy ekspertom zajmującym się tym co dzieje się. Jestem przekonana, iż zaangażowanie w ten proces autorytetów z dziedziny ekonomii wpływa na rzetelność analiz i prognoz zawartych w OGP.

Zapraszam do lektury!

Janina Mironowicz
DYREKTOR
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku

Komentarz Eksperta:

Prof. nadzw. dr hab. Bogusława Pławgo

Ciągłe monitorowanie sytuacji społeczno-gospodarczej regionu niewątpliwie powinno być elementem bieżącego, operacyjnego zarządzania województwem. Wydaje się jednak, że dzięki inicjatywom Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku związanym z Podlaskim Obserwatorium Rynku Pracy będziemy w stanie także lepiej rozumieć długofalowe trendy rozwojowe. W oparciu o systematyczne gromadzenie danych w ramach „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” oraz próby ich usystematyzowania i wyjaśnienia, którym służy „Obserwator Gospodarczy Podlasia”, rozwijamy wiedzę o strategicznych wyzwaniach przed którymi stoi województwo. W istocie to właśnie w oparciu o dogłębne zrozumienie realnych procesów gospodarczych powinniśmy formułować cele strategiczne, których realizacja pozwoli przełamać słabości i wzmocnić silne strony regionalnej gospodarki. W tym kontekście należy odczytywać kolejne dane dotyczące „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” za miesiące lipiec, sierpień i wrzesień oraz informacje za cały III kwartał 2009 roku. Niniejszy komentarz do „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” pozostaje w tradycyjnym układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i rynku pracy.

Rynek producenta

Podmioty gospodarki narodowej

W zakresie liczby podmiotów gospodarki narodowej w województwie podlaskim w trzecim kwartale nadal występowała stabilizacja. W końcu września 2009 r. w systemie statystycznym było zarejestrowanych 89691 podmiotów, tj. o 0,2% mniej niż w końcu września 2008 r. W stosunku do czerwca 2009 r. przybyły jednak 173 podmioty. Zmiana ta nie posiada istotnego znaczenia i trudno na jej podstawie mówić o ożywieniu w procesie zakładania nowych firm. Należy raczej podkreślić, że potwierdza się w kolejnym kwartale zauważona w poprzednim „Obserwatorze” stabilizacja liczby podmiotów gospodarczych w dość wąskim przedziale - z wahaniami w granicach +/- 300 podmiotów. Nie może już być wątpliwości, co do ustabilizowania się liczby podmiotów w województwie, na poziomie sprzed spadku z I kwartału.

O stabilizacji świadczy szczególnie sytuacja w grupie większych podmiotów klasyfikowanych częściej jako osoby prawne. W końcu trzeciego kwartału 2009 r. rejestr REGON obejmował 17866 osób prawnych, czyli o 3 podmioty więcej niż przed rokiem. Pomimo niewątpliwej stabilizacji ogólnej liczby podmiotów pewne niepokojące sygnały można odczytać z wahań struktury według rodzaju działalności. Przede wszystkim trzeba odnotować spadek liczby podmiotów w przetwórstwie przemysłowym do poziomu 7938, czyli o 1,4% mniej niż przed rokiem oraz w handlu i naprawach, gdzie spadek wyniósł 2,2%. Wprawdzie zostało to zrekompensowane wzrostem w innych sekcjach, ale szczególnie spadek liczby firm produkcyjnych należy uznać za niekorzystny. Ten wskaźnik należy zatem uważnie obserwować w kolejnych okresach, albowiem dalsze ograniczanie liczby firm produkcyjnych mogłoby świadczyć o niekorzystnych tendencjach zmian w strukturze gospodarki województwa.

Produkcja sprzedana przemysłu

Obserwowane w I i w II kwartale 2009 r. silne wahania produkcji sprzedanej przemysłu w III kwartale ustabilizowały się w ramach tendencji wzrostowej i dzięki temu wartość tego wskaźnika przekroczyła poziom sprzed załamania na przełomie roku. O ile dane za II kwartał były w poprzednim „Obserwatorze” interpretowane jako zahamowanie tendencji spadkowych, jednakże na stosunkowo niskim poziomie, to wyniki III kwartału są jeszcze bardziej optymistyczne. Produkcja sprzedana przemysłu we wrześniu 2009 r. osiągnęła wartość 1357,9 mln zł (w cenach bieżących) i wzrosła zarówno w odniesieniu do sierpnia bieżącego roku, jak i września 2008 r. odpowiednio o: 7,1% i 9,4%

(w cenach stałych). W okresie styczeń-wrzesień 2009 r. przychody ze sprzedaży wyrobów i usług w przedsiębiorstwach przemysłowych zamknęły się kwotą 11302,2 mln zł (w cenach bieżących) i zwiększyły się w stosunku do ubiegłorocznych o 1,3% (w cenach stałych). Tymczasem w skali kraju spadły w tym okresie o 6,0%.

Wygląda więc na to, iż podlaskie firmy produkcyjne w tym roku lepiej sobie radzą niż przeciętnie w kraju. Wydaje się, iż po części ten fenomen można wyjaśnić analizując dane świadczące o zmianach wydajności pracy. W okresie dziewięciu miesięcy 2009 r. przychód ze sprzedaży wyrobów i usług w przeliczeniu na jednego zatrudnionego w przemyśle wyniósł 229552 zł (w cenach bieżących) i był o 5,6% (w cenach stałych) wyższy niż przed rokiem. Można z tego wnosić, iż podlaskie firmy w obliczu pogorszenia się koniunktury zastosowały działania prowadzące do wzrostu wydajności, a co za tym idzie, okazały się bardziej elastyczne niż przeciętnie w Polsce. Choć należy pamiętać, iż skutkiem ubocznym może być szybsze tempo wzrostu bezrobocia. Tym niemniej odnotowany wzrost efektywności może sprzyjać wzrostowi konkurencyjności i dalszemu wzrostowi sprzedaży w najbliższym okresie. Interesujące jest także przyjrzenie się strukturze wzrostów sprzedaży według działów. I tak w omawianym okresie wyższe niż przed rokiem przychody ze sprzedaży wyrobów i usług osiągnięto m.in. w następujących działach: produkcja chemikaliów i wyrobów chemicznych (o 66,6%), pozostała produkcja wyrobów (o 32,9%), produkcja artykułów spożywczych (o 10,3%). O ile produkcja chemikaliów nie stanowi dużego agregatu i w związku z tym łatwiej tu o silne zmiany, to szczególnie musi cieszyć dobra kondycja wytwórców artykułów spożywczych, którzy dostarczają prawie 50% wartości produkcji sprzedanej przemysłu Podlasia. Kondycja przemysłu spożywczego wydaje się poprawiać, co dowodzi, że ten fundament regionalnej gospodarki przetrwał osłabienie w dobrej kondycji i wykazuje możliwości dalszego rozwoju.

Produkcja budowlano-montażowa

W poprzednim „Obserwatorze” odnotowano, iż w II kwartale produkcja budowlano-montażowa w dużym stopniu napędzała gospodarkę województwa, osiągając wartość 208,1 mln zł w czerwcu, co oznaczało wzrost o 21,5 % w stosunku do czerwca 2008. Silne wzrosty w II kwartale zostały jednak skomentowane w kontekście prawidłowości, iż aktualny poziom produkcji budowlano-montażowej determinowany jest decyzjami inwestycyjnymi często podejmowanymi wiele miesięcy wcześniej. Analizując trendy w zakresie wydawanych pozwoleń na budowę mieszkań i rozpoczynania nowych budów postawiono tezę, iż spodziewać się należy zmniejszenia aktywności na rynku budowlanym w kolejnych okresach. Niestety już dane za III kwartał wydają się potwierdzać ten negatywny scenariusz. W lipcu i sierpniu wartość produkcji

budowlano-montażowej wyraźnie spadała, osiągając odpowiednio poziom 174,4 mln zł i 169,4 mln zł. Wyniki września były lepsze, bo na poziomie 197,8 mln zł, czyli o 16,7 % wyższym niż w poprzednim miesiącu oraz o 12,7% wyższym niż we wrześniu 2008 r. Wprawdzie także w ciągu dziewięciu miesięcy 2009 r. produkcja budowlano-montażowa ukształtowała się na poziomie 1338,3 mln zł, a więc wyższym o 3,1% w stosunku do zanotowanej rok wcześniej. Nie zmienia to jednak faktu, iż dynamiczny wzrost produkcji budowlano-montażowej w II kwartale został silnie zahamowany. Biorąc dodatkowo pod uwagę szczegółowo omówione w poprzednim „Obserwatorze” zagrożenia związane z rozwojem budownictwa można się spodziewać raczej obniżenia aktywności (z uwzględnieniem wahań sezonowych). Istotne zagrożenie można dostrzec w tym, iż spadająca aktywność sektora budowlanego znajdzie swoje odbicie we wzroście bezrobocia oraz negatywnie oddziałuje na popycie wewnętrznym, co także odbije się niekorzystnie na innych sektorach.

Sprzedaż detaliczna towarów

W analizach za I i II kwartał zauważono, że po silnym obniżeniu popytu wewnętrznego z początku roku nastąpiło pozytywne odbicie sprzedaży detalicznej. Wydaje się, że względnie wysoki w regionie - jak na warunki spowolnienia gospodarki - poziom sprzedaży detalicznej w I półroczu podtrzymywał zbyt podlaskich firm. W poprzednim „Obserwatorze” zauważono jednak przy tym niepokojące zjawisko, iż dynamika zmian w województwie była mniej korzystna niż w kraju, co pozostawiało problem utrzymania się pozytywnych tendencji. W komentarzy stwierdzono, że zaobserwowane zmiany „...nie zapowiadają również wyraźnej poprawy koniunktury w kolejnym kwartale”. Niestety ta prognoza okazała się słuszna. O ile sprzedaż w czerwcu osiągnęła 98,0% wartości sprzed roku, to wyniki lipca wskazują już tylko odpowiednio na 94,7%, sierpnia na 102,4% i września na 97,3%. Zgodnie z oczekiwaniami nie są to zmiany gwałtowane, aczkolwiek doprowadziły do ukształtowania sprzedaży detalicznej zrealizowanej we wrześniu 2009 r. na poziomie 574,1 mln zł, co oznacza zmniejszenie się zarówno w odniesieniu do poprzedniego miesiąca, jak września 2008 r., odpowiednio o 3,0% i 2,7%. Nadal nie należy oczekiwać gwałtownych zmian negatywnych czy pozytywnych (poza oczywiście sezonowym wzrostem sprzedaży w IV. kwartale). Niestety trudno przy tym dostrzec szansę, aby wystąpił silniejszy wzrost sprzedaży detalicznej stymulujący regionalną gospodarkę. Zauważona słabsza dynamika, jak i przede wszystkim niższy poziom sprzedaży detalicznej w województwie w stosunku do sytuacji w kraju, stanowi jedną z fundamentalnych słabości gospodarki regionu. Warto w tym miejscu pokusić się o refleksję, iż wysoki wzrost produkcji i regionalnych dochodów może się w praktyce opierać przede wszystkim na sprzedaży na rynkach

zewnątrznych. To sprawia, że te sektory gospodarki, które taką sprzedaż „na zewnątrz” generują, powinny być szczególnie uważnie analizowane i wspierane.

Wyniki finansowe przedsiębiorstw

Gwałtowne pogorszenie wyników finansowych przedsiębiorstw w I kwartale wyraźnie wskazało na obecność skutków światowego kryzysu na Podlasiu. Zdecydowana poprawa kondycji finansowej przedsiębiorstw w II kwartale w stosunku do I kwartału ujawniła tymczasem znaczące zdolności adaptacyjne podlaskich przedsiębiorstw, które były w stanie istotnie ograniczyć koszty i poprawić swoją pozycję finansową. Obecne posiadane dane za dziewięć miesięcy 2009 roku wskazują na dalszą poprawę. O ile łączny wynik finansowy brutto za I półrocze zamknął się wartością 432,3 mln zł, to za pierwsze trzy kwartały wyniósł już 935,2 mln zł. Wyniki te są o prawie 10% lepsze niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W tym samym czasie wskaźnik rentowności obrotu wzrósł z 2,3 do 3,3, a więc aż o 50%. W zakresie rentowności nie tak wiele już brakuje do dobrego wskaźnika rentowności w wysokości 4 osiągniętego w 2007 roku. Wydaje się natomiast, że wszystko zmierza do tego, aby rentowność podlaskich przedsiębiorstw ukształtowała się w tym roku na wyższym poziomie niż w roku 2008. Jeśli tak się stanie, a sytuacja będzie się utrzymała w kolejnych kwartałach, może zacząć się sprawdzać ostrożna prognoza z poprzedniego „Obserwatora” oparta o pierwsze symptomy poprawy wyników finansowych, a dotycząca możliwości wzrostu zainteresowania nowymi inwestycjami. Oczywiście efekt inwestycyjny rosnących pozytywnych wyników finansowych musi być odłożony w czasie, co oznacza że pozytywnych impulsów w tym zakresie należy się spodziewać najszybciej w 2010 roku.

Nakłady inwestycyjne

Spadek nakładów inwestycyjnych odnotowany w województwie w I półroczu niewątpliwie potwierdził wystąpienie tendencji recesyjnych w gospodarce regionu. W „Obserwatorze” stwierdzono dodatkowo, że „Nie należy spodziewać się szybkiego powrotu do poziomu inwestycji sprzed roku, proces ten będzie raczej powolny i warunkowany stopniowo poprawiającą się sytuacją finansową przedsiębiorstw”. Wyniki II kwartału w pełni potwierdziły takie oczekiwania. Nakłady inwestycyjne w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy wyniosły 671796 mln zł i stanowiły 79% nakładów w analogicznym okresie roku ubiegłego. Warto przypomnieć, że ten wskaźnik za okres styczeń – czerwiec 2009 r. wyniósł 76,8%. Mamy więc do czynienia z minimalnym, ale jednak wzrostem nakładów w stosunku do pierwszego półrocza. Generalnie jednak nadal w całej rozciągłości

należy podtrzymać opinię, iż ciągle obecne załamanie procesów inwestycyjnych nabiera niezwykle niekorzystnego wymiaru powiększania się luki rozwojowej i dystansu cywilizacyjnego województwa podlaskiego w stosunku do reszty kraju. W średniej perspektywie można oczekiwać poprawy sytuacji w zakresie wzrostu nakładów inwestycyjnych podlaskich firm, związanego głównie z odnotowaną wyżej tendencją do poprawy wyników finansowych. Należy przy tym mieć na uwadze, że to oczekiwane ożywienie będzie jednakże bazowało na bardzo niskim poziomie wyjściowym nakładów inwestycyjnych - ponad dwukrotnie niższym *per capita* niż średnia krajowa. W tym świetle zdynamizowanie procesów inwestycyjnych w województwie podlaskim urasta do kluczowej determinanty dalszych procesów rozwojowych.

Rynek Konsumenta

Ludność

Z punktu widzenia oceny procesów rozwojowych zmiany liczby ludności w regionie można traktować jako syntetyczny miernik jakości życia, przy czym jego specyfiką jest konieczność rozpatrywania go w dłuższej perspektywie czasowej. Zauważone w poprzednim „Obserwatorze” obniżenie o 1300 liczby mieszkańców Podlasia pomiędzy I kwartałem 2009 roku a I kwartałem roku 2008, wskazało na generalną niepokojącą tendencję do wyludniania się regionu. Na koniec II kwartału 2009 roku liczba ludności województwa osiągnęła 1190828 i była niższa niż na koniec I kwartału, gdy wyniosła 1190873 mieszkańców. Spadek liczby mieszkańców był minimalny, jednakże pozostaje w ramach stałej ujemnej tendencji. Utrzymuje się zatem trend wyludniania się regionu w długiej perspektywie. Będzie to prowadziło do obniżania potencjału rozwojowego województwa podlaskiego.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych

Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w ograniczonym tylko stopniu mogą odzwierciedlać sytuację gospodarczą w poszczególnych regionach, posiadają bowiem charakter makroekonomiczny i kształtują się generalnie na poziomie kraju - jednolicie dla wszystkich regionów. Tym niemniej pewne rozbieżności wskaźnika krajowego i regionalnych mogą wystąpić, a wówczas na tej podstawie można odczytać specyfikę koniunktury regionalnej. W województwie podlaskim wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w I kwartale wyniósł 102,8% wobec 103,3 % w skali kraju. Nieco wolniejsze tempo wzrostu cen w tym okresie mogło wynikać z silniejszych barier popytowych w regionie zapobiegających podwyżkom cen. W II kwartale 2009 roku ceny

w województwie wzrosły na poziomie 103,4%, podczas gdy w kraju na poziomie 103,7%. Tempo wzrostu zbliżyło się więc do przeciętnego w Polsce, ale jednak minimalnie ciągle jest niższe w regionie. Zjawisko to z punktu widzenia konsumentów można uznać za korzystne, oznacza ono bowiem wolniejszy wzrost kosztów utrzymania, co poprawia sytuację mieszkańców. Jednakże źródła tego procesu tkwią prawdopodobnie w niższym potencjale dochodowym i ograniczonej sile nabywczej ludności województwa, hamującej jednocześnie nie tylko wzrosty cen, ale także wzrosty produkcji. Obecnie brak jeszcze danych za II kwartał, ale należy się spodziewać, że względnie duże rozbieżności dynamiki cen na Podlasiu i w kraju odnotowane w I kwartale, a związane z załamaniem koniunktury na początku roku, będą zanikać i wskaźnik cen będzie zbliżał się do wyników średnich dla Polski.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw

We wrześniu przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwie podlaskim wyniosło 2 827,3 zł i było wyższe o 4% niż w czerwcu i o 4,1% niż we wrześniu 2008 roku. Mieliśmy zatem do czynienia z szybkim wzrostem wynagrodzeń w ostatnim kwartale, który przerwał utrzymującą się do czerwca stagnację wynagrodzeń. Wcześniej wzrost wynagrodzeń nie nadążał za wzrostem inflacji obniżając poziom życia mieszkańców. O ile wolny wzrost wynagrodzeń w I półroczu był odbiciem gorszej sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz pogarszającej się koniunktury na rynku pracy, o tyle szybki wzrost wynagrodzeń w III kwartale można traktować jako symptom poprawy sytuacji przedsiębiorstw i stabilizacji na rynku pracy. O sile tych pozytywnych z punktu widzenia rynku pracy i konsumentów zjawisk można wnioskować porównując te wyniki do średnich krajowych. Okazuje się, że w relacji sierpień - wrzesień w kraju praktycznie wzrost płac nie wystąpił (zmiana jedynie o 0,4%), natomiast w relacji do września 2008 wyniósł mniej niż na Podlasiu, bo 3,5%. W tym kontekście zmiany w województwie w ostatnim kwartale można uznać za wręcz gwałtowne, świadczące o ogólnej poprawie sytuacji przedsiębiorstw oraz dające pozytywne impulsy do wzrostu popytu konsumpcyjnego w kolejnych miesiącach.

Rynek pracy

Liczba osób aktywnych zawodowo

O ile w 2008 roku w województwie podlaskim mieliśmy do czynienia z pozytywną tendencją stopniowego, ale także znaczącego wzrostu liczby osób aktywnych zawodowo z 518 tys. w I kwartale do aż 551 tys. w IV kwartale, to w pierwszym półroczu 2009 roku nastąpił spadek liczby osób

aktywnych zawodowo do poziomu wyjściowego, a dokładnie do 519 tys. W poprzednim „Obserwatorze” na kanwie analizy tych negatywnych zjawisk odnotowano, iż prawdopodobnie „zmiany liczby osób aktywnych zawodowo w regionie wydają się być silnie skorelowane z sytuacją finansową przedsiębiorstw”. Takie powiązania wydają się potwierdzać dane za II i III kwartał, tym razem pozytywne, odzwierciedlające odnotowaną wyżej poprawę sytuacji finansowej przedsiębiorstw. W województwie podlaskim w II kwartale liczba osób aktywnych zawodowo wzrosła do poziomu 533 tys., a w III kwartale aż do 552 tys., nadrabiając straty z pierwszego kwartału. Zmiany te nie mają wyłącznie charakteru sezonowego, albowiem wskaźnik aktywności w III kwartale w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego uległ poprawie, osiągając poziom 102,6%. O sile pozytywnych tendencji w zakresie aktywności zawodowej świadczy dobitnie fakt, że ponownie wskaźnik aktywności w regionie wynoszący 56,0% przewyższył wyniki krajowe, gdzie odnotowano poziom 55,4%. Poprawiający się wskaźnik aktywności zawodowej można odczytywać jako istotny symptom wychodzenia gospodarki regionu z okresu dekonjunktury.

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw

Pierwsze półrocze 2009 roku odznaczało się spadkiem przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw. W czerwcu 2009 roku ukształtowało się ono na poziomie 97761 osób, co oznaczało spadek o 0,3% w stosunku do maja 2009 r. i o 3,8% w porównaniu z czerwcem 2008 roku. W „Obserwatorze” zauważono jednak, że trend spadku wydawał się wyhamowywać, co interpretowano jako prognozę stabilizacji zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw w III kwartale. Obecne dane mówią o poziomie przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw we wrześniu w wysokości 96 876 osób- spadek nadal więc trwa, odzwierciedlając tendencje ogólnokrajowe. Jednak dynamika spadku jest już niewielka. Porównując wrzesień 2009 do września 2008, spadek zatrudnienia wyniósł już tylko 2,9%. Biorąc pod uwagę krajową długofalową tendencję do spadku zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw, można się spodziewać dalszych niewielkich spadków przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw, jednakże zmiany te nie powinny być znaczące i nie muszą odzwierciedlać szczególnie niekorzystnej sytuacji w regionie.

Stopa bezrobocia

Po szybkim wzroście w I. kwartale stopa bezrobocia w II. kwartale 2009 roku wyraźnie się ustabilizowała. Generalnie ten stan stabilności był kontynuowany także w II. kwartale. O ile jednak minimalne zmiany w II. kwartale przebiegały w kierunku zmniejszania stopy bezrobocia od poziomu

11,2% w kwietniu, poprzez 11,1% w maju aż do 11,0% w czerwcu. to w III kwartale odnotowano trend niestety rosnący przez 11,3% w sierpniu, do 11,4% we wrześniu. Musi niepokoić ponadto nadal utrzymująca się sytuacja wyższej stopy bezrobocia w województwie niż średnio w kraju.

W końcu września 2009 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy województwa podlaskiego wyniosła 54722 osób i była wyższa od zanotowanej w czerwcu (o 5,7%) i zdecydowanie wyższa niż rok wcześniej (41115 osób wzrost o 33,1%). We wrześniu 2009 r. zostało zarejestrowanych 8 604 osób bezrobotnych czyli więcej niż w czerwcu (6249) i aż o 40% więcej niż przed rokiem. Mogłoby to świadczyć o silnej zapaści rynku pracy. Jednak do pełniejszej oceny należy wykorzystać także dane o liczbie osób wyrejestrowanych. Okazuje się, że z ewidencji bezrobotnych wyłączono 8100 czyli o 7,3% więcej niż przed rokiem. Jeśli do tego dodać wzrost liczby ofert pracy do 2636 można ocenić, że choć ogólna sytuacja na rynku pracy w województwie jest niekorzystna to wystąpiła pewna umiarkowana tendencja do zwiększonej aktywności zarówno po stronie osób poszukujących pracy, jak i po stronie pracodawców. Taki rosnący ruch na rynku pracy może zapowiadać pewne ożywienie w gospodarce, na które wskazują również omówione wcześniej inne symptomy. Jednakże do przełożenia się tych oczekiwanych pozytywnych tendencji w sferze wytwórczej, na poprawę sytuacji na rynku pracy, droga jeszcze daleka. Tym bardziej, że te pozytywne elementy sytuacji na rynku pracy odnotowane we wrześniu muszą być rozpatrywane w szerszej perspektywie zmian kwartalnych. W całym III kwartale 2009 r. do rejestru osób bezrobotnych przyjęto 23327 „nowozarejestrowanych”, a więc o 17% więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, w którym region zaczął już odczuwać skutki spowolnienia gospodarczego. Jeśli chodzi natomiast o liczbę osób wyrejestrowanych to dane za III kwartał wskazują na zbliżony poziom, jak przed rokiem z różnicą na niekorzyść 2009 roku, gdzie wyrejestrowano o 5% mniej osób. W porównaniu do wyników roku 2009 w ujęciu kwartalnym najbardziej niepokoi spadek liczby nowych ofert pracy o prawie 14%. Zatem wyniki III kwartału nie napawają optymizmem i każą z dużą ostrożnością podchodzić do możliwości przełożenia się polepszenie sytuacji przedsiębiorstw na poprawę sytuacji na rynku pracy. W tym kontekście istotą problemu przy prognozowaniu sytuacji na rynku pracy w kolejnym kwartale jest kwestia czy przedsiębiorstwa nadal będą dążyły do podnoszenia swojej rentowności - także przez redukcje zatrudnienia, czy też podejmą próby ekspansji rynkowej wymagającej wzrostu zatrudnienia. Dane dotyczące wzrostu liczby ofert pracy w III kwartale (na poziomie 6542) w stosunku do II kwartału (6542) mogłyby świadczyć o dążeniu do pewnej ekspansji. Niestety jednocześnie w perspektywie tych dwóch kwartałów nastąpił znaczący wzrost liczby nowo zarejestrowanych osób bezrobotnych, co z kolei świadczy o tym, że nadal występują tendencje do ograniczania kosztów. Te niejednoznaczne symptomy utrudniają identyfikację głównego trendu na przyszłe kwartały. Wydaje się, że szczególnie w tej sytuacji

zasadnicze znaczenie będzie miał rozwój koniunktury w kraju, decydujący o możliwości ekspansji rynkowej podlaskich firm. Z tej perspektywy nie należy się spodziewać szybkiej poprawy sytuacji na rynku pracy, a nawet jeszcze pewnego choć raczej umiarkowanego pogorszenia.